

Paweł Kiejkowski¹

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Teologiczny

Wtajemniczenie chrześcijańskie bramą i drogą do nowego życia paschalnego

Refleksja na kanwie propozycji
bpa Zbigniewa Kiernikowskiego

„Ludzie uwolnieni z mocy ciemności przez sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia razem z Chrystusem umarli, razem z Nim pogrzebani i zmartwychwstali, otrzymują Ducha przybrania za synów i odprawiają z całym ludem Bożym pamiątkę Śmierci i Zmartwychwstania Pańskiego”². Tymi słowami rozpoczyna się *Wprowadzenie ogólne do Obrzędów chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowanych do zwyczajów polskich*, które zostało wydane w języku polskim prawie trzydzieści lat temu w roku 1988, jako owoc wskazań Soboru Watykańskiego II. Kościół dostrzega potrzebę istnienia w poszczególnych diecezjach instytucjonalnej drogi inicjacji chrześcijańskiej dla dorosłych, którzy pragną stać się uczniami Jezusa Chrystusa. Jednocześnie truizmem wydaje się powtarzanie przekonania, które wypowiada od dłuższego już czasu tak wielu polskich duszpasterzy, teologów, chrześcijan o konieczności organizacji w kościołach lokalnych oraz większych parafiach specjalnych miejsc, w których będzie można stopniowo przeżyć pochrzcielne wtajemniczenie dla dorosłych. Wielu z nich, chociaż przyjęło sakramenty chrztu, bierzmowania, Eucharystii na początku swojego życia, to jednak wobec życiowych wyzwań doświadcza istotnych egzystencjalnych braków w swojej formacji chrześcijańskiej. Część z nich odnajduje swoje miejsce w różnych wspólnotach kościelnych, na przykład w Drogowym Kościele czy na Drodze Neokatechumenalnej. Ale nie wszyscy. Wciąż

¹ Ksiądz Paweł Kiejkowski, dr hab., (ur. 1968); prezbiter archidiecezji gnieźnieńskiej, adiunkt w Zakładzie Teologii Dogmatycznej, Fundamentalnej i Ekumenizmu Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; e-mail: pkiejkowski@wp.pl

² *Wtajemniczenie chrześcijańskie*, w: *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1988, s. 9 [dalej OCWD].

szukamy nowych form katechumenatu przed- i pochrzcielnego, który odpowiadałby sytuacji Kościoła w Polsce. W dorobku polskiej myśli teologicznej i duszpasterstwa znajdujemy wybitne prace ks. bpa Wacława Świerzawskiego³, twórcy pierwszego katechumenatu w Polsce, ks. prof. Czesława Krakowiaka⁴ czy s. prof. Adelajdy Sielepin⁵. Jedną z takich propozycji, szczególnie wartą zauważenia z racji jej zakorzenienia biblijnego, liturgicznego, teologicznego i egzystencjalnego, jest ta, którą proponuje bp Zbigniew Kiernikowski, pasterz diecezji legnickiej. Wybór mój nie jest więc przypadkowy. Rzeczywistość chrztu świętego przewija się stale w bardzo wielu jego tekstach naukowych oraz popularyzujących, a także w głoszonych homiliach i katechezach. Chrzt, jako fundament życia chrześcijańskiego, stanowi przede wszystkim podstawę jego długoletnich programów duszpasterskich, systematycznie i cierpliwie realizowanych w diecezji siedleckiej⁶, a obecnie legnickiej. Jednocześnie jako wybitny biblista i teolog, profesor nauk teologicznych, związany z wieloma ośrodkami akademickimi w Polsce i za granicą, a przez ostatnie lata z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu, Zbigniew Kiernikowski proponuje nam ciekawe idee teologiczno-egzystencjalne. Chociaż nie podejmuje w nich wielu tematów, które zazwyczaj znajdujemy w tradycyjnej sakramentologii, to natkniemy się na bardzo ciekawe intuicje na temat egzystencji nowego człowieka, syna Bożego, który rodzi się dzięki zanurzeniu w wodach chrztu. To nowe życie staje się udziałem ludzi poprzez poważną inicjację chrześcijańską⁷. Ordynariusz legnicki przedstawia jednocześnie bardzo konkretną propozycję przeżycia drogi wtajemniczenia przed lub po chrzcie św.

1. Inicjacja chrześcijańska

Sam termin „inicjacja” (z języka łacińskiego: wtajemniczenie, wprowadzenie) oznacza pewien akt, czasami wieloaspektowy i wielofazowy, który uznawany jest za symboliczne zapoczątkowanie nowego życia w wymiarze społecznym,

³ Zob. W. Świerzawski, *Mysterium Christi. Chrystus obecny w liturgii i życie chrześcijańskie*, Kraków 1975; *Eucharystia Chrystusa i Kościoła. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, Kraków 1982; *Idźcie i nauczajcie udzielając chrztu. Sakrament chrztu*, Wrocław 1984; *Duch prawdy doprowadzi was do całej prawdy. Sakrament bierzmowania i obrzędu wtajemniczenia chrześcijańskiego dorosłych*, Wrocław 1984.

⁴ Zob. Cz. Krakowiak, *Katechumenat chrzcielny w Kościele posoborowym*, Lublin 2003; *Bierzmowanie. Sakrament inicjacji chrześcijańskiej*, Lublin 2005.

⁵ Zob. A. Sielepin, *Ku nowemu życiu. Teologia i znaczenie chrześcijańskiej inicjacji dla życia wiara*, Kraków 2014.

⁶ Zob. Z. Kiernikowski, *Chrzest w życiu i misji Kościoła*, t. 1-5, Siedlce 2005/6-2012.

⁷ Zob. Z. Kiernikowski, *Droga ku zanurzeniu*, Legnica 2016; *Droga przemiany i radości*, Legnica-Kraków 2016.

religijnym czy kulturowym⁸. Najogólniej „inicjacja” chrześcijańska oznacza początek innego życia ucznia Jezusa Chrystusa, co pociąga za sobą zmianę lub rezygnację z dotychczasowego lub jego odnowę. Chodzi zatem o nawrócenie, przemianę, poważne zaangażowanie w nową rzeczywistość. Na takie znaczenie „inicjacji” zwraca uwagę wielu współczesnych teologów, którzy, odwołując się do doświadczenia z pierwszych wieków chrześcijaństwa, podkreślają zarówno jej związek z obrzędami, ceremoniami liturgicznymi, ale przede wszystkim z życiem jako takim. Zostaje dowartościowane znaczenie życiowe, osobiste, a zarazem eklezjalne, wtajemniczenia. Pod wpływem hermeneutyki egzystencjalnej (R. Bultmann), obok niebezpieczeństw, jakie ona za sobą może pociągać, otworzyły się przed teologami nowe możliwości. Przede wszystkim uwypuklono znaczenie podmiotu zaangażowanego w swoją wiarę. Dokonało się w teologii inicjacji chrześcijańskiej uwzględnienie nie tylko rzeczywistości, „w co wierzyć” (*fides quae creditur*), ale także osoby tego, „kto wierzy” (*fides qua creditur*)⁹. W tej perspektywie wtajemniczenie to nie tyle jakiś jednorazowy akt lub opis tego, co powinno się wydarzyć lub jak żyć, ale przede wszystkim nowe życie w całej jego rozciągłości. *Wiara jest więc życiem wierzącego, i to całym życiem*¹⁰.

Teologia inicjacji chrześcijańskiej ściśle związana jest z reformą liturgii oraz sakramentów, których jesteśmy świadkami po soborze watykańskim II¹¹. Jest to owoc dorobku wielu doniosłych nurtów kościelnych, które zmierzały do odnowy życia chrześcijańskiego (laikatu, życia konsekrowanego oraz stanu kapłańskiego), liturgii oraz teologii. Mają one swoje początki już w XIX wieku, ale dynamicznie rozwijały się w wieku XX. W przestrzeni odnowy liturgii szczególnie ważne i inspirujące były studia O. Casela¹². Jego twórcze poszukiwania poświęcone misteriom stały się istotnym przyczynkiem, aby w nowy sposób spojrzeć także na sakramenty. Dzieło niemieckiego benedyktyna zostało następnie podjęte i rozwinięte przez tak wybitnych teologów, jak E. Mersch, K. Rahner, Y. Congar, H. de Lubac, E. Schillebeeckx. Badania zapoczątkowane w latach dwudziestych i trzydziestych XX w. zintensyfikowano po wojnie i w znaczącym stopniu wpłynęły na przewodnie idee teologiczne Soboru Watykańskiego II.

Odnowa teologii liturgii oraz sakramentów wpisuje się w wiodące nurty kulturowe naszych czasów. Obok pogłębiających się, jakże różnorodnych i niejed-

⁸ Por. S. Janeczek, *Inicjacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin 1997, k. 211-212.

⁹ Por. M. Qualizza, *Inicjacja chrześcijańska*, tłum. M. Stebart, Kraków 2002, s. 11-12.

¹⁰ Tamże, s. 12.

¹¹ Por. P. Kiejkowski, *Misterium chrztu św. w pismach współczesnych polskich teologów*, w: B. Kochaniewicz (red.), *Chrzest Polski 966-2016. Ujęcie interdyscyplinarne*, Poznań 2016, s. 89-91.

¹² Zob. O. Casel, *Chrześcijańskie misterium kultyczne*, tłum. A.J. Znak, Oleśnica 1992; L. Bouyer, *Mysterion. Du mystère à la mystique*, Paris 1968 ; E. Ruffini, E. Lodi, „*Mysterion*” e „*sacramentum*”. *La sacramentalità negli scritti dei padri e noi testi liturgici primitivi*, Bologna 1987.

noznacznych w swej ocenie, procesów dechrystianizacji czy sekularyzacji, spotykamy we współczesnej kulturze wiele elementów bardzo pozytywnych. Jest to chociażby filozofia, która stała się wyczulona na człowieka, dynamizm życia i jego rozwój. To zaowocowało w teologii, między innymi, w ponownym odkryciu historycznego dynamizmu w ramach objawienia biblijnego. W konsekwencji w teologicznej refleksji zbawienie coraz bardziej przedstawiane jest w kategoriach personalistycznych jako historia ludzka zakorzeniona w objawieniu. *Co więcej, koncepcja życia wrażliwego na wielkie problemy, które wynikają z samej egzystencji, a także są determinowane przez wydarzenia, przyczyniła się do powstania nowej teologii, włączonej w tę płynność egzystencji, w jej dramaty i sukcesy*¹³. Żywa wspólnota wierzących oraz chrześcijańska liturgia stają się naturalnym miejscem, w którym wiara przeżywana jest jako doświadczenie egzystencjalne. Liturgia tętni nowym życiem przyniesionym przez Jezusa Chrystusa oraz Ducha Świętego. Jest ono już teraz przeniknięte wiecznością, doświadczaną we wspólnocie miłością braterską i jednością, z entuzjazmem oraz paschalną radością. Historia zbawienia nie dzieje się w traktatach teologicznych czy też w dokumentach Urzędu Nauczycielskiego, chociaż i one są ważne. Istotniejsze jest, aby refleksja teologiczna zakorzeniona w objawieniu, pozostawała w stałej łączności z człowiekiem i jego życiem, aspiracjami i dramatami, inspirując go do twórczego przeżywania codzienności w swojej historii oraz kulturze.

Rzeczywistość sakramentów wtajemniczenia jest w tej perspektywie uprzywilejowana. Stosunkowo łatwo pozwala się odnaleźć w powiązaniu z konkretnym człowiekiem oraz jego dziejami. Posoborowemu rozkwitowi teologii sakramentów sprzyja także otwarcie się na symbolizm, na aspekty subiektywne oraz interpersonalne ludzkiego istnienia, na znaczenie egzystencji zakorzenionej w dziejach. Pod wpływem myśli biblijnej oraz patrystycznej teologia ukazuje, że podstawowym podmiotem historii zbawienia jest Bóg, który jest jej inicjatorem i spełnieniem, a nie człowiek. Jednocześnie istota ludzka jako wolna osoba jest jej adresatem i uczestnikiem. Odnowiona eklezjologia, odczytywana w kluczu trynitarnym, chrystologicznym i pneumatologicznym, pomaga w nowy sposób rozumieć sakramenty jako sposoby obecności i działania Kościoła, powszechnego sakramentu zbawienia¹⁴. Coraz bardziej niewystarczająca okazuje się klasyczna definicja: „widzialny, skuteczny znak łaski”. Kościół zbudowany na Jezusie Chrystusie oraz prowadzony przez Ducha Świętego jawi się jako podmiot każdego liturgicznego i sakramentalnego działania. Zbawienie realizuje się w obliczu różnorodnych ludzkich sytuacji. Siedem sakramentów Kościoła jest miejscem jego zbawczego działania zaangażowanego w podstawowe wymiary życia. Wnoszą one określoną nowość w egzystencję ludzi, uczniów Jezusa, stwarzając ich na

¹³ M. Qualizza, *Inicjacja chrześcijańska...*, s. 6.

¹⁴ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, 48.

nowo mocą łaski Chrystusa. Równocześnie objawiają one, że zbawcze działanie Zbawiciela w Kościele nie jest ogólne lub nieokreślone, lecz zawsze konkretne, precyzyjne i w pełni odpowiadające pragnieniom ludzkim w wymiarze religijnym. Dzieło zbawienia jest rzeczywiście „wcielone” i dociera do życia ludzi w jego różnorodności oraz w jego istocie. Stanowi ono odpowiedź, którą dała Boża Mądrość i która wciąż wzbudza zachwyt i dziękczynienie.¹⁵

2. Konieczność inicjacji chrześcijańskiej

Kerygmat, wiara, chrzest i życie są ze sobą ściśle związane. Chrzest jest sakramentem wiary. A wiara ta, jak czytamy w *Katechizmie Kościoła katolickiego*, „potrzebuje wspólnoty wierzących. Poszczególni wierni mogą wierzyć jedynie w wierze Kościoła. Wiara wymagana do chrztu nie jest wiarą doskonałą i dojrzałą, ale pewnym zaczątkiem, który ma się rozwijać. Gdy katechumeni lub rodzice słyszą pytanie: <O co prosicie Kościół Boży?>, odpowiadają: <O wiarę!>”¹⁶. Wiara zatem prowadzi do chrztu, ale także po chrzcie ma wzrastać i dojrzewać. W wydarzeniu chrztu nie jest jeszcze wiarą w pełni ukształtowaną, ale w zaczątku, który ma się rozwijać. Szczególnym miejscem inicjacji dorosłych dojrzewania w wierze jest katechumenat, który w różnych formach jest przeżywany przed liturgią chrztu. Doświadczenie inicjacji może być kontynuowane, a dla wielu ochrzczonych, zwłaszcza w dzieciństwie, powinno być egzystencjalnie przeżyte po ceremonii chrzcielnej. W czasie inicjacji chrzcielnej chodzi bowiem o to, aby kandydaci do chrztu byli coraz bardziej wprowadzeni w poznanie tajemnicy Jezusa Chrystusa oraz Kościoła. Wprowadzenie w tajemnicę Jezusa Chrystusa oznacza wprowadzenie w znajomość Jego śmierci i zmartwychwstania, aby złączyć swoje życie z Jego umieraniem i zmartwychwstaniem¹⁷. Nie oznacza zatem tylko intelektualnego uznania za prawdę informacji o Jezusie Chrystusie i Jego paszcie, ale nowy sposób egzystencji - współtracenia z Nim swojego życia, aby w ten sposób je odzyskiwać.

Pierwszym wyrazem tego, co ma się dokonać na drodze egzystencjalnego wprowadzenia, jest obraz chrztu jako bramy czy progu. Chrzest przedstawia się jako punkt, który znajduje się na pograniczu dwóch przestrzeni, symbolizujących dwie rzeczywistości: życie według świata oraz życie z wiary w Jezusa Zbawiciela. Prośba o chrzest to zatem prośba o przeprowadzenie z jednej rzeczywistości w drugą¹⁸. Zazwyczaj dorosły człowiek prosi Kościół o chrzest, ponieważ ma doświadczenie, że dotychczasowe jego bycie z siebie i dla sie-

¹⁵ Por. M. Qualizza, *Inicjacja chrześcijańska...*, s. 8.

¹⁶ *Katechizm Kościoła katolickiego*, Pallottinum 1994, s. 1253.

¹⁷ Z. Kiernikowski, *Droga ku zanurzeniu...*, s. 33.

¹⁸ Por. Z. Kiernikowski, *Droga przemiany i radości...*, s. 73.

bie jest niewystarczające. A jednocześnie poprzez głoszony kerygmat usłyszał ewangelię, obietnicę nowego życia oraz zobaczył już jego perspektywę. Jeśli Dobra Nowina, którą usłyszał, wzbudziła w nim zaczątki wiary oraz pragnienie nowego życia, różnego od tego, które znał do tej pory, a które było uwarunkowane logiką świata, zdaje sobie sprawę, że sam z siebie nie ma mocy, aby żyć w nowy sposób. Dlatego o dar takiej wiary i związanej z nią nowej egzystencji prosi Kościół. *Staje wówczas niejako na progu, by opuściwszy (opuszczając) dotychczasowy styl (jakość) życia, wejść w inne doświadczenie, w doświadczenie życia nie dla siebie, ale dla życia formowanego przez paschalną tajemnicę Kościoła*¹⁹. Chrzest oznacza przyjęcie daru nowego stworzenia, z czym koniecznie związane jest wyrzeczenie się sposobów działania starego człowieka (por. Kol 1,21-23). Człowiek, rozpoczynając drogę wtajemniczenia, aby przez wiarę przeżyć zjednoczenie z Jezusem Chrystusem i żyć Jego Duchem, będzie musiał (w znaczeniu koniecznego warunku) niejako wystąpić przeciwko samemu sobie, przeciwko „staremu” człowiekowi z jego dotychczasowym sposobem życia. Na tej drodze Kościół wspomaga katechumena między innymi poprzez modlitwy i egzorcyzmy. On sam wyrzeka się szatana oraz jego spraw, ponieważ „nikt nie może dwom panom służyć” (Mt 6,24).

Także ochrzczony zdaje sobie sprawę, że egocentryczna mentalność „starego” człowieka, która chce czynić jego „ja” centrum życiowej kosmogonii, stale jeszcze jest w nim obecna, a jednocześnie ma doświadczenie, że ten stary sposób życia został w nim zakwestionowany, naruszony i oparty na nowym fundamencie, na Jezusie Chrystusie oraz Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Coraz bardziej potrafi w sobie rozróżniać, kiedy postępuje według logiki „starego” człowieka, a kiedy podąża zgodnie z tym, co otrzymał od Kościoła. To, co już przeżył w chrzcie jako wszczęcie w paschę Jezusa Chrystusa, staje się dla niego filarem oraz sprawdzianem, do którego stale może wracać, aby rozróżniać i podejmować nowe życie. Stąd, nawet gdy ochrzczony w jakimś momencie swego życia postąpi wbrew prowadzeniu Ducha Jezusa, to nie wpada w rozpacz, ale pokornie powraca do łaski chrztu, aby jeszcze głębiej być zanurzonym w paschalnej tajemnicy Zbawiciela. Chrzcielne obmycie nie jest zakończeniem procesu nawrócenia, lecz jego właściwym początkiem, który rozwija się oraz dąży do pełni miary w Chrystusie (por. Ef 4,13; Flp 3,10-14)²⁰.

Chrzest rozumiany jako brama do nowej jakości życia domaga się odpowiedniego przygotowania, inicjacji człowieka do wiary paschalnej. Jest ona istotnym warunkiem dopuszczenia do chrztu osoby dorosłej oraz dziecka, którego wiarę gwarantują rodzice. *Kościół może udzielić chrztu tylko takiej osobie, która chce złączyć swoje życie z życiem Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwsta-*

¹⁹ Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu*, Warszawa 2011, s. 277.

²⁰ Por. Z. Kiernikowski, *Droga przemiany i radości...*, s. 78-80.

tego oraz wierzy, że prawda o Jego śmierci i zmartwychwstaniu odnosi się do jego życia. Jeśli ktoś nie wierzy i nie przyjmuje tej prawdy za fundament swojego nowego życia, (...) to przyjęcie chrztu przez niego jest fałszywym aktem. Dokonuje się bowiem ryt, którego treści obce są danemu człowiekowi i którego prawdy on nie przyjmuje²¹. Ochrzczony otrzymał życie, które sam osobiście wybrał, które posiada moc przechodzenia przez śmierć. I nie chodzi tu tylko o umieranie w znaczeniu fizycznego starzenia się oraz zgonu, ale o rzeczywiste umieranie w różnych aspektach ludzkiej egzystencji (krzywdy, niesprawiedliwości, wszystko to, co przekreśla jego plany i oczekiwania). W tych przeróżnych doświadczeniach wierzący zdobywa coraz mocniejsze przekonanie, że Jezus Chrystus Ukrzyżowany i Zmartwychwstały nie jest obojętny na to, co przeżywa, i przychodzi mu z pomocą, do tego stopnia, że już nie „musi” odwoływać się do logiki „starego” człowieka, aby po swoim uratować swoje życie²². Gdy jest nieprzygotowany, nie potrafi w odpowiedni sposób skorzystać z tej wielkiej łaski, która została mu dana. Aby ukazać bezowocność przystępowania do chrztu przez nieprzygotowane dorosłe osoby, Biskup Legnicki posługuje się wymownym przykładem prania brudnej koszuli w pralce. Wszystko jest przygotowane, pralka działa, środki piorące są dostępne. Jest tylko jeden problem: koszula została włożona do nieprzemakalnej torebki foliowej. Ochrzczony został zanurzony w wodach chrztu, ale na poziomie zrozumienia oraz przeżywania nie dotarło do niego nic z tego, co to zanurzenie oznacza. Oczywiście, że Bóg w życiu takiego człowieka także działa na jego korzyść, na różne sposoby, zwłaszcza poprzez wydarzenia i spotykane osoby będzie starał się przebijać nieprzemakalną powłokę jego „starego” życia, ale dużo sensowniejsze jest świadome przeżycie wtajemniczenia²³.

Zbigniew Kiernikowski podkreśla, że chrześcijaństwo nie opiera się na przymusie, ale jest ofertą zbawienia. Nowe życie, które zostało w wolny sposób przyjęte, jest darem Pana Boga i jest realizowane w mocy Boga. Na pytanie, czego człowiek może oczekiwać od Kościoła, ostatecznie odpowiedź jest tylko jedna – wiary paschalnej. Zachodzi tu jednak dużo nieporozumień. Spotkać można różne motywacje i oczekiwania (presja otoczenia, tradycja, magiczny lęk). W doświadczeniu wielu współczesnych ludzi Kościół kojarzy się z wymaganiami, których często nie rozumieją i którym nie są w stanie sprostać. Tymczasem Kościół ma najpierw prowadzić do nowego fundamentu życia. A jeśli wymaga od wierzących innego sposobu życia, to tylko dlatego, że wcześniej doprowadził ich do wiary. Ta misja wprowadzania w misterium życia Jezusa Chrystusa dokonuje się poprzez proces poznawania tej tajemnicy i poddawania jej swojego życia. Zdaniem Biskupa Legnickiego, gdy ktoś nie chce przeżyć wtajemniczenia, nie daje gwarancji przekazu wiary dzieciom, dla których prosi o chrzest, a jego

²¹ Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu...*, s. 280.

²² Por. Z. Kiernikowski, *Posługiwanie ojcostwu Boga*, Warszawa 2001, s. 179 – 186.

²³ Por. Z. Kiernikowski, *Droga przemiany i radości...*, s. 83-84.

motywacje są nieprawidłowe lub niedojrzałe. Należy wówczas na pewien okres odłożyć celebrowanie tego sakramentu dla dobra samego kandydata. Misją Kościoła jest wprowadzanie w rzeczywistość nowego życia z wiary. *Tymczasem formalne określanie przynależności do Kościoła, czy nawet tylko formalne włączenie do Kościoła, nie stanowi zasadniczego pola jego działalności. Kościół ma zadanie i moc dokonywania przemiany ludzi*²⁴. A to rozpoczyna się od chrztu. W szczególności odpowiedzialnym za to dzieło w każdym Kościele lokalnym jest ordynariusz miejsca.

Inicjacja chrzcielna dokonuje się poprzez osobiste odkrycie zamysłu Bożego wobec człowieka, który ujawnił się w historii zbawienia. Dlatego jako pewną propozycję i pomoc bp Kiernikowski podaje cały wachlarz egzystencjalnych katechez biblijnych, które mają odniesienie do nowego życia z chrztu. Dotyczą one najpierw historii Starego Testamentu. Wskażmy tylko niektóre z nich²⁵: „Boża wizja człowieka”, „Reakcja Boga na grzech – obietnica i przymierze”, „Ziemia obiecana – obietnica i sprzeniewierzenie się”, „Prorocy i wygnanie”, „Świątynia – synagoga – Nowe Przymierze”, w których wracają tak ważne tematy, jak stworzenie człowieka i tajemnica grzechu, powołanie Abrahama, historia Jakuba czy Józefa Egipskiego, wyjście z Egiptu, przymierze pod Synajem i wejście do Ziemi Obiecanej, grzechy pierwszych królów, powołanie i misja proroków, wygnanie babilońskie. W szczególności katechezy odnoszą się do kerygmatu apostoelskiego, który poprzez przepowiadanie stale obecny jest w Kościele (por. Dz 2,22-41)²⁶. Na drodze chrześcijańskiej formacji istotną rolę spełniają także: spotkanie Jezusa z Samarytanką (J 4,1-42), historia uzdrowienia niewidomego od urodzenia (J 9,1-41), wskrzeszenie Łazarza (J 11,1-53)²⁷.

Jako pewien paradygmat przygotowania do chrztu Zbigniew Kiernikowski ukazuje historię eunucha z *Dziejów Apostolskich* (por. Dz 8,26-39). Tekst ten, jego zdaniem, *zawiera wszystkie elementy przygotowania do chrztu i ukazuje jego owoc, poczynając od nakreślenia sytuacji człowieka przed chrztem aż do przedstawienia jego nowej sytuacji (conditio) po przyjęciu chrztu*²⁸. Dzięki kerygmatowi, człowiek dotknięty jakimś konkretnym, życiowo ważnym cierpieniem, otrzymuje wiadomość, która okaże się bardzo istotna dla jego życia. Kerygmat uzdolni go do podjęcia decyzji, która wpłynie na zmianę jego postępowania. Wydarzenie opisane przez św. Łukasza dokonało się w czasie, kiedy rozpoczęły się prześladowania w Kościele jerozolimskim. Filip, jeden z siedmiu, został wezwany, aby przyłączył się do dworzana królowej Kandaki, który był eunuchem. Był on zatem człowiekiem, który przeżywał konkretne ograniczenie i brak, który

²⁴ Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu...*, s. 283.

²⁵ Zob. Z. Kiernikowski, *Chrzest w życiu i misji Kościoła*, t. 1-5, Siedlce 2005/6-2012.

²⁶ Zob. Z. Kiernikowski, *Droga przemiany i radości...*, s. 93-99.

²⁷ Zob. Z. Kiernikowski, *Droga ku zanurzeniu...*, s. 201-228.

²⁸ Z. Kiernikowski, *Droga przemiany i radości...*, s. 100.

nie pozwalał mu w pełni przeżywać swojego życia – nie miał możliwości dawania życia. Nie wiadomo, czy takim się urodził, czy takim go uczyniono, aby spełniał swoją funkcję. Doświadczył jakiejś egzystencjalnej niesprawiedliwości, dla której poszukiwał sensownego wytłumaczenia. Prawdopodobnie, jako „bojący się Boga”, szukał odpowiedzi u Boga Izraela, dlatego odbywał pielgrzymkę do świątyni jerozolimskiej. Jednak jego religijność nie „usprawiedliwiła” jego sytuacji, powracał do domu wciąż taki sam, aby znowu za jakiś czas jechać do świątyni. W drodze powrotnej czytał tekst proroka Izajasza, dotyczący cierpiącego sługi Jahwe (por. Dz 8,32-33; Iz 53,7-8). Filip zapytał eunucha, czy rozumie, co czyta. Ten odpowiedział, że nie, ponieważ nikt mu tego nie wyjaśnił. Wtedy Filip obwieszcza mu Dobrą Nowinę, której centrum stanowi wydarzenie Jezusa Chrystusa w misterium Jego śmierci i zmartwychwstania. W ogłoszonej ewangelii eunuch rozpoznał samego siebie, swoją historię „bezpłodności”. *Jego życie zostało oświecone blaskiem Ewangelii. Odnalazł strukturę właściwego i definitywnego ratunku dla swego życia. Został raz na zawsze uleczony. Wyznał wiarę i przyjął chrzest. Jechał dalej swoją drogą w radości. Dla niego była to już nowa droga. Rozpoczął nowe życie, życie darmowe*²⁹. W świetle tej biblijnej historii, paradygamu, Biskup Legnicki wskazuje istotne elementy inicjacji chrzcielnej: przeżycie przez człowieka sytuacji kryzysu egzystencjalnego, nieudane próby rozwiązania tego problemu, na przykład przez religijność, doświadczenie pewnej formy rezygnacji wobec braku sensu tego, co się przydarza, spotkanie głosiciela Ewangelii, przyjęcie Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym, wyrażenie woli przyjęcia chrztu, obecność kogoś, kto czyni znak sakramentalny w imieniu Kościoła, podjęcie nowego stylu życia³⁰.

Na tle biblijnych katechez chrzest jawi się jako pieczęć tego, co wydarzyło się w człowieku na etapie przygotowania. W chrzcie Bóg zawiera przymierze z człowiekiem, a człowiek z Bogiem. Poprzez dobrze przeżyty chrześcijańską inicjację chrześcijanin zostaje włączony w paschalne misterium Jezusa Chrystusa w taki sposób, aby mógł przeżywać tę tajemnicę także w innych sakramentach, szczególnie w Eucharystii. Jest to także zaproszenie do tego, aby zaczął z niej korzystać w swojej codzienności, w relacjach z bliźnimi, w osobistych wyborach i rozwiązywaniu podstawowych problemów egzystencjalnych. *Chrzest bowiem jest wszczępieniem w Jezusa Chrystusa – jak napisze św. Paweł w Liście do Rzymian – zanurzeniem, „wszczepieniem” w Jego śmierć i zmartwychwstanie (por. Rz 6,3-5). (...) Chodzi o to, żebyśmy dzięki tajemnicy chrztu mogli właściwie przeżyć nasze śmiertelne życie jako doświadczenie umierania dla siebie i życia z Chrystusem dla Chrystusa, a w konsekwencji także dla bliźnich*³¹. Tak rozu-

²⁹ Z. Kiernikowski, *Posługiwanie ojcostwu Boga...*, s. 215.

³⁰ Por. Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu...*, s. 291-292; Tenże, *Droga przemiany i radości...*, s. 105-106.

³¹ Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu...*, s. 292-293.

miany chrzest jest darem, który pragnie być ciągle aktualizowany w liturgii codziennego życia chrześcijanina. Stąd wierzący nie będzie robił pewnych rzeczy (na przykład kradł, zabijał, cudzołożył), ale będzie postępował zgodnie z logiką błogosławieństw, ponieważ otrzymał zasadę nowego paschalnego życia. Bez odpowiedniego przygotowania, wprowadzenia i rozumienia tego, czym jest misterium paschalne Jezusa Chrystusa, oraz tego egzystencjalnego przewrotu, którego dokonuje Zbawiciel i Duch Święty w ochrzczonego człowieku, chrzest staje się tylko jakąś formą magii.

3. Konkretna propozycja katechumenatu przed- i pochrzcielnego

Biskup Zbigniew Kiernikowski w oparciu o *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*³² przygotował także konkretną propozycję schematu formacji katechumenalnej, którą można wykorzystać, aby przeprowadzić inicjację chrzcielną dorosłych³³. Wskazuje na istotne, jego zdaniem, aspekty chrześcijańskiego wtajemniczenia, omawia teologiczne znaczenie poszczególnych etapów, okresów, obrzędów i znaków liturgicznych, proponuje konkretne katechezy biblijne oraz podpowiada pytania do osobistej refleksji. Obrzęd wyróżnia trzy etapy wtajemniczenia oraz cztery okresy. Etapy, nazywane także stopniami, są następujące: przyjęcie do katechumenatu, dopuszczenie do bliższego przygotowania do sakramentów, przyjęcie sakramentów chrześcijańskiej inicjacji³⁴. Okresy wtajemniczenia to: prekatechumenat, katechumenat, czas oczyszczenia i oświecenia oraz mistagogia³⁵. W niniejszym opracowaniu zatrzymamy się tylko na dwóch pierwszych z nich, ponieważ właśnie im nasz autor poświęca szczególnie wiele uwagi.

Prekatechumenat jest to, bliżej nieokreślony co do trwania, okres wstępny. W tym czasie człowiek, który pragnie stać się chrześcijaninem, podejmuje pierwsze kontakty ze wspólnotą kościelną, co może dokonywać się na różne sposoby. Dzięki temu otrzymuje początkowe poznanie osoby Jezusa Chrystusa oraz chrześcijaństwa. Na tym etapie fundamentalnym i koniecznym elementem inicjacji do wiary jest słuchanie Słowa Bożego (kerygmatu), dzięki któremu rodzi się zaczą-

³² *Rituale Romanum. Ordo initiationis christianae adultorum*, Typis Polyglottis Vaticanis 1972. Wydanie wzorcowe zatwierdzone przez Konferencję Episkopatu Polski ukazało się w Księgarni św. Jacka w Katowicach w 1988 r. pod tytułem *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*.

³³ Zob. Z. Kiernikowski, *Droga ku zanurzeniu*, Legnica 2016.

³⁴ Por. *Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych*, w: OCWD, s. 20.

³⁵ Por. *Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych...*, s. 20-21; Zob. Z. Kiernikowski, *Teologiczno-biblijne elementy trzech skrutyniów wielkopostnych*, w: *Chrzest w życiu i misji Kościoła (IV). Materiały z szóstego sympozjum liturgicznego diecezji siedleckiej*, Warszawa-Siedlce 2009, s. 51-77.

tek wiary w Jezusa Chrystusa, początek nawrócenia oraz pragnienie podążania za Nim³⁶. Biskup legnicki z tym okresem wstępnym wiąże dwie katechezy biblijne: historię eunucha (Dz 8,26-39) oraz figurę Jakuba (Rdz 25,21-33; 27,1-35,29). W okresie prekatechumenatu bardzo ważną rolę spełnia konkretna lokalna wspólnota Kościoła (prezbiterzy, chrześcijańskie rodziny, konkretne wspólnoty parafialne). Chodzi o spotkanie i zaznajomienie się ze stylem życia chrześcijańskiego, które kandydat w wolny sposób będzie chciał wybrać i podjąć. Dlatego istotne jest, aby spotykał takich ochrzczonych, którzy żyją prawdziwie po chrześcijańsku. Zdaniem bpa Kiernikowskiego, chodzi szczególnie o umiejętne przeżywanie przez nich logiki paschalnej w obliczu wydarzeń krzyża. *W tej fazie zaprzyjaźniania się, czyli poznania, jak żyją chrześcijanie, nie oczekuje się, że kandydat do chrztu od razu przyjmie krzyż. Jest jednak potrzebne, by zobaczył w innych – w tych, którzy dają tego świadectwo – że to jest możliwe i zaczął rozumieć, że to będzie też jego drogą*³⁷. Dzięki takim spotkaniom możliwa jest weryfikacja intencji – dlaczego ktoś chce być chrześcijaninem. Czasami, zwłaszcza na wstępnym etapie, mogą one nie być w pełni właściwe, ale z biegiem czasu mogą być korygowane, aby były prawe i wystarczające. Przeżycie prekatechumenatu zatem to nie tyle formalne zgłoszenie się do kancelarii parafialnej, ale stopniowe włączanie się we wspólnotę wiary, która tworzona jest przez konkretne osoby. W szczerych i otwartych relacjach między chrześcijanami odkrywa się nowość egzystencji, jaką niesie przyjęcie ducha i stylu życia chrześcijańskiego³⁸.

Kolejnym etapem wtajemniczenia jest katechumenat, który, zdaniem Ordynariusza Legnickiego, powinien trwać od roku do kilku lat. Zgodnie z OCWD, rozpoczyna się on obrzędem przyjęcia do katechumenatu, w ramach którego kandydat wyraża wolę podążania za Chrystusem i włączenia do Kościoła. Następuje ściślejsze złączenie z Kościołem uobecnionym w konkretnej wspólnotie lokalnej, w obliczu której dokonuje się obrzęd³⁹. Kościół natomiast, jako prawdziwa matka, przyjmuje go do swojej wspólnoty i otacza swoją opieką. Jest to brama, po przekroczeniu której katechumen rozpoczyna intensywny proces formacji, zmierzający do wprowadzenia w arkana wiary oraz w życie z wiary. Chodzi przede wszystkim o posłuszeństwo Słowu Bożemu oraz wewnętrzną dyspozycyjność do przyjęcia chrześcijańskiego stylu życia. Kościół ze swej strony jest świadkiem jego nawrócenia, które wyraża się w relacji do krzyża. Liturgicznym prorockim znakiem tej przemiany jest naznaczenie kandydatów krzyżem podczas obrzędu przyjęcia do katechumenatu. Zdaniem Zbigniewa Kiernikowskiego, najistotniejszym wymiarem nawrócenia jest gotowość wchodzenia w logikę życia Jezusa

³⁶ Por. *Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych...*, s. 22.

³⁷ Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu...*, s. 298.

³⁸ Por. Z. Kiernikowski, *Droga ku zanurzeniu...*, s. 61-62.

³⁹ Por. *Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych...*, s. 23.

Chrystusa. (...) *Kościół musi zobaczyć, że katechumeni mają w sobie zaczątek uległości Duchowi Świętemu*⁴⁰.

Na tej drodze inicjacji katechumen powierza się w zaufaniu Kościołowi, który sam posłuszny jest Jezusowi Chrystusowi i Ewangelii. Samo słowo „katechumen” pochodzi od greckiego czasownika *katechein* (rozbrzmiewać, nauczać), który oznacza postawę słuchania, przyjmowania pouczenia, gotowość uczenia się. Katechumenów nazywa się także *audiutores*, czyli „słuchającymi słowa”⁴¹. Człowiek nieochrzczony, przychodząc do Kościoła, pragnie otrzymać dar nowego życia. W tym celu powierza siebie komuś drugiemu, kto go poprowadzi. Dlatego tak istotne jest uformowanie do dobrze rozumianego posłuszeństwa. Nie jest ono ślepe, ale jest to *posłuszeństwo komuś, kto ma udział w mądrości przekraczającej jego samego, dlatego że sam jest posłuszny komuś innemu, Komuś – kto ma życie, kto ma władzę nad życiem*⁴². Katechumen staje się posłuszny nie dlatego, że jest do tego w jakikolwiek sposób zmuszany, ale ponieważ wiarygodni są ci, którzy sami są posłuszni wcielonemu Synowi Bożemu i Jego Ewangelii. W konkretnie dokonuje się to poprzez odpowiedzialne powierzenie się innym dojrzałym chrześcijanom, którzy są heroldami i znakami wiarygodności Ewangelii. Ich zadaniem jest pomagać, aby wtajemniczany był wprowadzony w posłuszeństwo, zwłaszcza wobec misterium Krzyża. Dzieje się to na pewne podobieństwo zdobywania umiejętności rzemieślniczych, gdy doświadczony mistrz wprowadza adepta w arkana swojej pracy, aby stopniowo stał się czeladnikiem, a potem sam mistrzem. Katechumenat jest w tym znaczeniu szkołą chodzenia razem z kimś, kto żyje wiarą, aby od niego nauczyć się wierzyć. Oznacza to także określony trud nawrócenia, zmagania się, odkrywania sposobów działania oraz wierności Boga⁴³.

W czasie katechumenatu kandydat otrzymuje pierwsze doświadczenie tego, że dzięki Ewangelii i pomocy wspólnoty kościelnej staje się zdolny przyjmować życiowe postawy, które do tej pory były dla niego niemożliwe, dalekie i obce (por. Kol 1,26-28). Są to na przykład: przebaczenie i pojednanie, wolność od starych, zniewalających schematów życiowych, przyjęcie niesprawiedliwego potraktowania. To prawda, że traci on coś ze swojego życia, ale zarazem odkrywa, że może żyć w sposób nowy, bardziej wolny, dzięki otwartości na działanie w nim zmartwychwstałego Chrystusa, mocy Ducha Świętego oraz wsparcia wspólnoty kościelnej. Jednocześnie w tym okresie Kościół, który jest reprezentowany przez biskupa, duszpasterza, katechistów, sprawdza, czy w postawach danego kandydata można odnaleźć zaczątki nowego życia inspirowanego Dobrą Nowiną⁴⁴. Ta-

⁴⁰ Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu...*, s. 301.

⁴¹ Por. E. Stanula, *Katechumenat*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, k. 1055-1057.

⁴² Z. Kiernikowski, *Droga przemiany i radości...*, s. 140.

⁴³ Por. Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu...*, s. 303-304.

⁴⁴ Por. *Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych...*, s. 24-25; Z. Kiernikowski, *Droga przemiany i radości...*, s. 142.

kie świadectwo pierwocin nowych postaw, gotowość stałego nawracania się, to warunek konieczny, aby katechumen mógł być dopuszczony do bezpośredniego przygotowania do sakramentów wtajemniczenia.

Katechumenat to także czas wprowadzania kandydata w życie modlitwy. I nie chodzi tu tylko o nauczenie się określonych formuł, ale o zdobycie umiejętności modlitwy rozumianej jako błaganie Boga w jego życiowej sytuacji i poddanie się zbawczemu wołaniu oraz działaniu Ducha Świętego w człowieku. Chrześcijanina można bowiem rozpoznać po jego modlitwie. Zdaniem Ordynariusza Legnickiego, na modlitwie dokonuje się poznanie i rozróżnienie, aby odrzucać to, co jest przeciwne Bogu i Jego zamysłowi, a poddawać się temu, co jest zgodne z wolą Bożą. Uczy się, że każda trudna sytuacja staje się okazją do osobistego wołania do Boga o pomoc, światło, moc. *Dostrzega potrzebę porzucania starego człowieka i prosi, by została w nim przekreślona tendencja do szukania własnych rozwiązań i by spełniała się w nim wola Boża i Boży plan*⁴⁵. Przy pomocy dojrzałych chrześcijan katechumen uczy się takiej modlitwy, którą przeżywa osobiście, a zarazem we wspólnocie kościelnej. Szczególne znaczenie ma tu wprowadzenie w modlitwę psalmów.

Wtajemniczenie chrześcijańskie prowadzi do zmiany życiowych postaw, które mają także skutki społeczne⁴⁶. *Obok modlitwy, która jest zmaganiem się ze sobą i otwieraniem się na moc Boga, przychodzi czas na wyznawanie wiary i dawanie świadectwa chrześcijańskiego życia. Ten, kto w imieniu Kościoła prowadzi katechumena i opiekuje się nim, musi zobaczyć, że nauka krzyża zaczyna w nim „działać”*⁴⁷. Według Zbigniewa Kiernikowskiego, chodzi o stopniowe odkrywanie oraz świadectwo katechumena, że Jezus Chrystus Ukrzyżowany i Zmartwychwstały jest jego Panem, a jego życie ma istotne odniesienie do Chrystusowej Paschy. Uczy się on rozróżniać między „starym” a „nowym” człowiekiem, pomiędzy człowiekiem, który żyje z siebie i dla siebie, a człowiekiem, który rodzi się w wodach chrztu (por. Rz 6,4-11). Coraz bardziej jest przekonany, że Syn Boży Ukrzyżowany i Zmartwychwstały jest obecny w jego życiu, a logika Chrystusowego Krzyża się sprawdza. Stąd jest gotowy ewangelizować, aby zaświadczać, że to, co w oczach świata jest znakiem przegranej, dla niego staje się źródłem życia. *Nosi w sobie doświadczenie prawdy, że właśnie w krzyżu jest zbawienie*⁴⁸.

Jednym z najważniejszych ewangelicznych znaków, który odróżnia chrześcijan od innych ludzi, jest miłość do nieprzyjaciół (por. Mt 5,43-48; Rz 12,14-21). Nie należy jej traktować w kategoriach moralistycznych czy legalistycznych, jako tylko pewien nakaz czy wymóg. Miłość do nieprzyjaciół jest przede wszystkim

⁴⁵ Z. Kiernikowski, *Droga przemiany i radości...*, s. 143.

⁴⁶ Por. *Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych...*, s. 25.

⁴⁷ Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu...*, s. 307.

⁴⁸ Z. Kiernikowski, *Droga przemiany i radości...*, s. 145.

kim owocem wiary, działania w nim Ducha Jezusa, pokornego Sługi. Katechumen stopniowo uczy się, jak kształtować relacje międzyludzkie w nowy sposób, na wzór Chrystusa, ale także poznaje, jak korzystać z mocy Zbawiciela, aby żyć według nowej logiki. *Będzie uczył się słuchać Jezusa i Jego Ewangelii, żeby miał moc (żeby korzystać z mocy) spełniania tego, co dla człowieka, który nie zna Chrystusa, jawi się jako niemożliwe czy wprost absurdalne. Krzyż Chrystusa uzdolni go do przebaczenia i do miłości nieprzyjaciół*⁴⁹. Zarazem ten nowy sposób życia z mocy Ewangelii będzie dla niego źródłem prawdziwego szczęścia, w wolności i pokoju (por. Mt 13,44-46)⁵⁰.

Z nowymi chrześcijańskimi postawami związane jest kolejne ważne i nieodzowne doświadczenie. Wraz z dojrzewaniem w wierze, kandydat coraz bardziej staje się znakiem sprzeciwu dla logiki otaczającego go świata. Jest to konsekwencja związania swego życia z Jezusem Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym. Ludzie zazwyczaj pragną tak układać swoje relacje, aby być przyjętymi przez tych, którzy są dla nich znaczący w ich życiu osobistym lub społecznym. Relacje te często są oparte o kategorię szeroko rozumianej korzyści emocjonalnej lub finansowej. Tymczasem katechumen coraz bardziej wiąże się z Jezusem Chrystusem, który sam stał się znakiem sprzeciwu, straceńcem i wyrzutkiem, w obliczu ludzkich koncepcji, wszystkich władz i potęg tego świata. Biskup Legnicki podkreśla, że jeśli ktoś nie ma gotowości, czasami w małych sprawach, doświadczyć jakiegoś odrzucenia ze strony ludzi, nie wykluczając najbliższych, to lepiej, aby nie prosił o chrzest⁵¹.

Na okres katechumenatu Ordynariusz Legnicki przygotował cały szereg katechez biblijnych. Wśród nich znajdujemy katechezy, które omawiają stworzenie człowieka, jego upadek i odkupienie w Jezusie Chrystusie, nawiązują do historii powołania Abrahama, doświadczenia Józefa Egipskiego, wyjścia z niewoli egipskiej, wydarzenia przymierza pod Synajem, misterium paschalnego Jezusa Chrystusa⁵². W katechezach tych, obok solidnej egzegezy, otrzymujemy przede wszystkim zaproszenie, aby katechumen bardzo osobiście odnalazł swoje życie z całym bagażem jego doświadczeń w historii zbawienia.

Po dobrze przeżyтым katechumenacie, ci, którzy zostają uznani za zdatnych do sakramentalnego wtajemniczenia, rozpoczynają okres oczyszczenia i oświecenia. Przypada on na okres Wielkiego Postu i stanowi bliższe przygotowanie do przyjęcia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, najlepiej podczas Wigilii Paschalnej. W I niedzielę Wielkiego Postu następuje obrzęd wybrania i wpisania imienia, a w kolejne niedziele (III, IV i V) – trzy skrutynia. Skrutyniom towarzyszą specjalne modlitwy oraz egzorcyzmy. W znaczenie kolejnych skrutyniów

⁴⁹ Tamże, s. 146.

⁵⁰ Por. Z. Kiernikowski, *Dobra nowina dla grzesznika*, Pelplin 2004, s. 17-19.

⁵¹ Por. Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu...*, s. 309-310.

⁵² Por. Z. Kiernikowski, *Droga ku zanurzeniu...*, s. 92-184.

wprowadzają ewangeliczne perykopy z komentarzem: spotkanie Jezusa z Samarytanką (J 4,1-42), uzdrowienie niewidomego od urodzenia (J 9,1-41), wskrzeszenia Łazarza (J 11,1-53)⁵³. W tym okresie odbywają się ponadto obrzędy przekazania symbolu wiary i modlitwy Pańskiej. W Wielką Sobotę następuje obrzęd „Effata”, oddanie symbolu wiary i ewentualne wybranie chrześcijańskiego imienia. Po przyjęciu sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, neofici przeżywają czas mistagogii, która ma ich prowadzić do doświadczenia mocy oraz owocowania w nich przyjętych sakramentów. Dzięki temu całe życie nowo ochrzczonych coraz pełniej będzie związane z paschalnym misterium Jezusa Chrystusa⁵⁴.

Zbigniew Kiernikowski podarowuje nam całościową propozycję wtajemniczenia chrześcijańskiego dla dorosłych, które można przeżyć zarówno przed, jak i po liturgii sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Biskup Legnicki w bardzo konkretny sposób aktualizuje drogę, którą Kościół zaleca w *Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowanych do zwyczajów polskich*. Jego propozycja jest mocno osadzona biblijnie, liturgicznie, eklezyjalnie i egzystencjalnie. Jej wielkim atutem jest praktyka duszpasterska autora. Schemat katechumenatu, proponowane katechezy tworzyły się nie tyle przy biurku, ale przede wszystkim w ramach duszpasterstwa, w długoletnich programach realizowanych przez niego osobiście w diecezji siedleckiej oraz legnickiej, wygłaszanych katechezach, prowadzonych skrutyniach, celebrowanych sakramentach. Trzeba jednocześnie przyznać, że przedstawione katechezy nie dotyczą wszystkich istotnych wymiarów nowego życia chrześcijanina. Brakuje zwłaszcza tych, które dotyczą jego rodzinnego, społecznego, politycznego czy ekologicznego zaangażowania⁵⁵. Ale rozumiemy, że jest to przedmiotem katechezy pochrzcielnej i stałej formacji ochrzczonego. Nie jest to także systematyczny wykład teologiczny na temat sakramentów wtajemniczenia⁵⁶, ale nie taki jest cel przedstawionej nam propozycji. Na koniec trzeba podkreślić, że jest ona niezwykle cenna i unikatowa na tle polskiej współczesnej myśli oraz praktyki sakramentalnej. Warto z niej skorzystać.

Streszczenie

Kościół katolicki po soborze watykańskim II dostrzega potrzebę istnienia w poszczególnych diecezjach instytucjonalnej drogi inicjacji chrześcijańskiej dla dorosłych, którzy pragną stać się uczniami Jezusa Chrystusa. Jednocześnie

⁵³ Por. Z. Kiernikowski, *Droga ku zanurzeniu...*, s. 201-228..

⁵⁴ Por. Z. Kiernikowski, *W mocy słowa i sakramentu...*, s. 310-311; Tenże, *Droga ku zanurzeniu...*, s. 229-239.

⁵⁵ Por. M. Qualizza, *Inicjacja chrześcijańska...*, s. 72-89;

⁵⁶ Zob. M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości. Teologiczny wymiar sakramentów świętych*, Poznań 2007; A. Skowronek, *Sakramenty w ogólności. Chrzest. Bierzmowanie*, Włocławek 1995; W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, Lublin 1987.

powszechnie uznaje się konieczność organizacji w kościołach lokalnych oraz większych parafiach specjalnych miejsc, w których będzie można stopniowo przeżyć pochrzcielne wtajemniczenie dla dorosłych. Zbigniew Kiernikowski, biskup legnicki, podarowuje nam całościową propozycję wtajemniczenia chrześcijańskiego dla dorosłych, które można przeżyć zarówno przed, jak i po liturgii sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. W bardzo konkretny sposób aktualizuje drogę, którą Kościół zaleca w *Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowanych do zwyczajów polskich*. Jego propozycja jest mocno osadzona biblijnie, liturgicznie, eklezjalnie i egzystencjalnie. Jej wielkim atutem jest praktyka duszpasterska autora. Schemat katechumenatu, proponowane katechezy, tworzyły się jako owoc studiów, ale przede wszystkim w ramach apostołstwa, w wygłaszanych katechezach, prowadzonych skrutyniach, celebrowanych sakramentach. Trzeba jednocześnie przyznać, że przedstawione katechezy nie dotyczą wszystkich istotnych wymiarów nowego życia chrześcijanina. Nie jest to także systematyczny wykład teologiczny na temat sakramentów wtajemniczenia, ale odnajdujemy w jego licznych tekstach bardzo ciekawe intuicje na temat egzystencji nowego człowieka, syna Bożego, który rodzi się dzięki zanurzeniu w wodach chrztu. Jego propozycja przeżycia wtajemniczenia jest niezwykle cenna i unikatowa na tle polskiej współczesnej myśli oraz praktyki sakramentalnej.

Christian initiation as a gate and way to a new Paschal life. Reflections based on the propositions of Bishop Zbigniew Kiernikowski

Summary

Following the Second Vatican Council, the Catholic Church notices the need for the existence in particular dioceses of an institutional way of Christian initiation for adults who wish to follow the teachings of Jesus Christ. At the same time, there is a universal recognition of the need to organize in local churches and relatively big parishes special places where it would be possible for adults to gradually experience post-baptismal initiation. Zbigniew Kiernikowski, the Bishop of Legnica, offers us a comprehensive proposition of Christian initiation for adults, which can be experienced both prior to and after the celebration of the sacraments of Christian initiation. He updates the way of initiation in a very specific manner, which the Church recommends in the *Rite of Christian initiation of adults adjusted to Polish customs*. His proposition is firmly set in the biblical, liturgical, ecclesial and existential contexts. Its great asset is the author's pastoral practice. The outline of the catechumenate and proposed catecheses were not created by him while sitting at a desk, but rather as a result of his ministry, the long-term programmes implemented personally in the dioceses of Siedlce and Legnica, the catecheses delivered, the scrutinies carried out and the sacraments celebrated. Yet, it needs to be stressed that the presented catecheses do not deal with all the essential dimensions of a Christian's new life. Neither are they a systematic theological lecture on the sacraments of initiation. His numerous

texts contain very interesting intuitions related to the existence of a new man, the Son of God, who is born thanks to being immersed in the waters of baptism. His proposition of experiencing initiation is incredibly valuable and unique against the backdrop of the Polish contemporary thought and sacramental practice.

Keywords

Christian initiation, faith, kerygma

Słowa kluczowe

wtajemniczenie chrześcijańskie, wiara, kerygmat

Bibliografia

- Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1988.
- Bouyer L., *Mysterion. Du mystère à la mystique*, Paris 1968.
- Casel O., *Chrześcijańskie misterium kultyczne*, tłum. A.J. Znak, Oleśnica 1992.
- Hryniewicz W., *Nasza Pascha z Chrystusem*, Lublin 1987.
- Janeczek S., *Inicjacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin 1997, k. 211-212.
- Kiejkowski P., *Misterium chrztu św. w pismach współczesnych polskich teologów*, w: B. Kochaniewicz (red.), *Chrzest Polski 966-2016. Ujęcie interdyscyplinarne*, Poznań 2016, s. 89-108.
- Kiernikowski Z., *Chrzest w życiu i misji Kościoła*, t. 1-5, Siedlce 2005/6-2012.
- Kiernikowski Z., *Dobra nowina dla grzesznika*, Pelplin 2004.
- Kiernikowski Z., *Droga ku zanurzeniu*, Legnica 2016.
- Kiernikowski Z., *Droga przemiany i radości*, Legnica-Kraków 2016.
- Kiernikowski Z., *Posługiwanie ojcostwu Boga*, Warszawa 2001.
- Kiernikowski Z., *Teologicznobiblijne elementy trzech skrutyniów wielkopostnych*, w: *Chrzest w życiu i misji Kościoła (IV). Materiały z szóstego sympozjum liturgicznego diecezji siedleckiej*, Warszawa-Siedlce 2009, s. 51-77.
- Kiernikowski Z., *W mocy słowa i sakramentu*, Warszawa 2011.
- Krakowiak Cz., *Bierzmowanie. Sakrament inicjacji chrześcijańskiej*, Lublin 2005.
- Krakowiak Cz., *Katechumenat chrzcielny w Kościele posoborowym*, Lublin 2003.
- Pyc M., *Znaki trynitarnej bliskości. Teologiczny wymiar sakramentów świętych*, Poznań 2007.
- Ruffini E., Lodi E., „*Mysterion*” e „*sacramentum*”. *La sacramentalità negli scritti dei padri e noi testi liturgici primitivi*, Bologna 1987.
- Qualizza M., *Inicjacja chrześcijańska*, tłum. M. Stebart, Kraków 2002.
- Sielepin A., *Ku nowemu życiu. Teologia i znaczenie chrześcijańskiej inicjacji dla życia wiara*, Kraków 2014.
- Skowronek A., *Sakramenty w ogólności. Chrzest. Bierzmowanie*, Włocławek 1995.
- Stanula E., *Katechumenat*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, k. 1055-1057.

- Świerzawski, W., *Duch prawdy doprowadzi was do całej prawdy. Sakrament bierzmowania i obrzędu wtajemniczenia chrześcijańskiego dorosłych*, Wrocław 1984.
- Świerzawski, W., *Eucharystia Chrystusa i Kościoła. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, Kraków 1982.
- Świerzawski, W., *Idźcie i nauczajcie udzielając chrztu. Sakrament chrztu*, Wrocław 1984.
- Świerzawski, W., *Mysterium Christi. Chrystus obecny w liturgii i życie chrześcijańskie*, Kraków 1975.